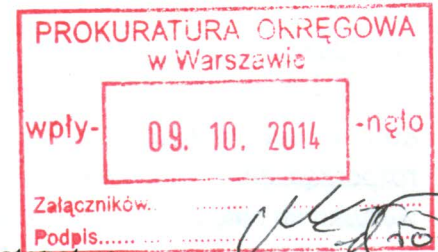


Piotr Krupa
ul. Hoża 43/49 lok 163
00-679 Warszawa

09 października 2014

**Dla: Prokuratura Okręgowa w Warszawie
ul. Chocimska 28, 00-791 Warszawa**



ZAWIADOMIENIE

**o uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przestępstwa
wyłudzenia nakazu płatniczego na kwotę 454 tys zł
przez wprowadzenie w błąd Sądu Okręgowego w Warszawie**

Sytuacja o której zawiadamiam, miała miejsce w kwietniu 2012 roku i dotyczy działań **prezesa zarządu spółki eBilet** Warszawa, ul. Okopowa 47 (KRS 217316), **Marcina Matuszewskiego**, (PESEL: 77061000434) zamieszkałego 02-781 Warszawa, ul. Paszkiewicza 4 m 39, które polegało na złożeniu spreparowanej i sfałszowanej dokumentacji w celu wyłudzenia nakazu płatniczego **na moją szkodę w kwocie 454 tys zł**, które to działanie, wobec niedostarczenia mi przez Sąd wspomnianego nakazu w okolicznościach wskazujących na nielegalną ingerencję osób trzecich i nie możliwości złożenia protestu zakończyło się faktycznym wyłudzeniem tytułu wykonawczego na podaną wyżej kwotę.

Mechanizm powyższego działania był bardzo prosty - **wymieniona wyżej osoba złożyła w Sądzie pozew o podaną kwotę, który poparła wybiórczo wybranymi z księgowości spółki eBilet** (której byłem prezesem w latach 2005 – 2009) **kwitami pobrań kasowych**, jakie występują w każdej firmie prowadzącej działalność gospodarczą, **zatajając jednocześnie przed Sądem fakt, iż wszystkie te pobrania były rozliczone, co z łatwością mógł zweryfikować i nie uczynił tego**. Latem 2012 roku Marcin Matuszewski dokonał takiej czynności wyłudzenia **5-cio krotnie (!)**, składając w imieniu spółki eBilet 5 identycznych pozewów o takiej samej „konstrukcji” jednak na różne kwoty i do różnych sądów, na łączną kwotę 1,2 mln zł, co miało cechy planowego działania. Pozostałe pozwy udało się wykryć, mimo iż również próbowano sfingować ich dostarczenie. W jednym z nich udało się już uzyskać wyrok oddalający powództwo, który załączam dla przykładu. W przypadku pozwu, o którym zawiadamiam (XX Gnc 305/12) nie ma już możliwości zwalczania go na drodze cywilnej i pozostaje jedynie zawiadomienie o przestępstwie. O sytuacji tej zawiadomiono również Sąd Okręgowy wobec, niestety, niemożności wykluczenia udziału w przestępstwie sędziego referendarza, osoby nie posiadającej immunitetu, wobec faktu nieuprawnionego wydania przez niego, niejako „od ręki” nakazu płatniczego na kwotę 454 tys zł na podstawie „dokumentów” absolutnie nie uprawniających do wydania nakazu w trybie uproszczonym (czyli bez wysłuchania drugiej strony sporu). W tamtej sprawie toczy się odrębne postępowanie prokuratorskie. Działanie Marcina Matuszewskiego stanowi czyn odrębny, o którym właśnie zawiadamiam, składając jednocześnie wniosek o przyznanie mi statusu osoby pokrzywdzonej.

Z poważaniem, Piotr Krupa

tel 533 344 220

OPINIA PRAWNA

Opinia w sprawie możliwości do pociągnięcia do odpowiedzialności prezesa spółki eBilet Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie z tytułu popełnienia czynu spełniającego znamiona przestępstwa stypizowanego w art. 286. § 1. k.k. w zw. z art. 294. § 1. k.k.

Zlecający opinie:

Pan Piotr Krupa

Podstawa prawna opinii:

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks Karny (Dz.U. 1997 nr 88 poz. 553 z późn. zm.)

Dokumenty oraz wyjaśnienia przekazane przez Zlecającego Opinie.

I. ANALIZA STANU FAKTYCZNEGO

W dniu 13 kwietnia 2014 r. Spółka eBilet Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie (dalej: eBilet) wniosła pozew o zapłatę kwoty 454 tys. skutkujący wydaniem nakazu zapłaty z dnia 19 lipca 2012 r. Na poparcie zgłoszonego w pozwie roszczenia powodowa spółka przedłożyła szereg wyciągów kasowych powodowej spółki, a także opinię biegłego rewidenta. W uzasadnieniu pozwu powodowa spółka podaje, iż pozwany z tytułu pełnionej funkcji prezesa zarządu w eBilet Sp. z o.o. pobierał za pisemnym pokwitowaniem sumy pieniężne z kasy spółki eBilet. W okresie od 28 lutego 2007 r. do 3 grudnia 2007 r. zdaniem spółki, pozwany dokonał operacji finansowych polegających na łącznym pobraniu kwot w wysokości 454.562,00 zł, a każda dyspozycja wypłaty potwierdzona była własnoręcznym podpisem Piotra Krupy. Dochodzone przez powódkę roszczenie opiera się na dyspozycji art. 405. k.c. Przekładając to na grunt niniejszej sprawy, powódka stwierdziła, iż pozwany uzyskał korzyść majątkową bez podstawy prawnej wobec czego zobowiązany jest do wydania korzyści w naturze a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości.

W osnowie uzasadnienia, powódka podaje, iż pozwany w w/w okresie czerpał osobiste korzyści materialne z majątku spółki eBilet. W rezultacie,

poprzez systematyczne dokonywanie wypłat z kasy, Piotr Krupa przenosi wartości majątkowe z majątku powodowej spółki do swojego majątku, nie dokonując zwrotu bezpodstawnie pobranych kwot pieniężnych, ani też nie podając przyczyn przeprowadzonych czynności.

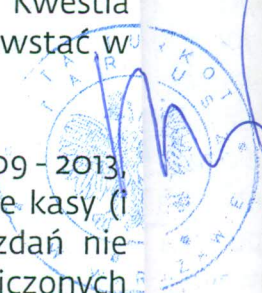
Spółka eBilet w 2012 r. wniosła 5 identycznych w swojej konstrukcji pozwów przeciwko Piotrowi Krupa, w różnych sądach warszawskich, na różne kwoty w krótkim czasie, opierając się na tożsamych jak w sprawie XX GNC 305/12 dowodach. W niektórych z pozwów jak choćby: sygn. akt XX GC 888/12 sygn. akt VIII GC 1722/12, nakazy zapłaty zostały przez pozwanego odebrane w terminie, i na skutek jego działań doszło do oddalenia powództwa w w/w sprawach. Ostatni z nakazów w sprawie zarejestrowanej pod sygn. akt XX GNC 305/12, którego pozwany, pomimo rzekomej dwukrotnej awizacji nie odebrał, został uznany przez Sąd Okręgowy w Warszawie za doręczony w trybie art. 139. § 1. k.p.c., co skutkowało jego uprawomocnieniem w dniu 5 października 2012 r.

Z analizy przywołanych powyżej spraw wynika, że zamieszczone przez stronę powodową twierdzenia w pozwach były obiektywnie nieprawdziwe, a dowody na ich poparcie przytoczone zostały w sposób nierzetelny i wybiórczy.

Dodatkowym dowodem przedstawianym przez powodową spółkę eBilet jest opinia biegłego rewidenta, a także sprawozdania finansowe spółki od roku 2009, na której ciążył obowiązek przedkładania ich w Sądzie. I tak, w sporządzonym w połowie 2010 roku sprawozdaniu finansowym nie widnieją żadne zaległości finansowe Piotra Krupy względem spółki. Kwestia rzekomych zaległości finansowych na kwotę 1,2 mln zł mająca powstać w latach 2007-2009 pojawia się dopiero w pozwie z 2012 r.

Jak wynika z analizy sprawozdań finansowych spółki eBilet z lat 2009 - 2013, w każdym ze sprawozdań znajduje się punkt informujący o stanie kasy (i banku) na koniec roku, a jednocześnie w żadnym ze sprawozdań nie pojawia się adnotacja o jakichkolwiek brakach w kasie czy nierozliczonych pobraniach bądź zaliczkach. W żadnych bilansach z lat 2009 - 2013, nie pojawiają się kwoty, które można odnieść do podanych wyżej roszczeń.

W sprawozdaniu sporządzonym w połowie roku 2010 pojawia się wniosek o zwrócenie się do Piotra Krupy z szeregiem zapytań o sprawy spółki dotyczące pierwszej połowy roku 2009 - co może stanowić swoistą formę manipulacji czy też zafałszowania, ponieważ zarząd spółki otrzymał bardzo obszerne informacje jeszcze jesienią 2009 r., na co w aktach sprawy znajdują się dowody przekazania, które najprawdopodobniej zostały zatajone przed księgowością oraz wynajętym, prywatnym audytorem. Opinia audytora posłużyła jako jeden z pretekstów do wyksięgowania praktycznie całych kosztów własnych spółki z pierwszej połowy 2009 r. Nieprawdopodobnie wysoki „zysk podatkowy” na koniec roku 2009 wykazywany w kwocie 552 tys. zł wynika z nielegalnego wyksięgowania kosztów działania spółki za



pierwsze półrocze 2009 r., które posłużyło do wyłudzenia podobnej kwoty od Piotra Krupy za ten okres. Sprawozdanie finansowe jest w tym zakresie sfałszowane przez nowy zarząd spółki, albowiem wykazuje, iż przez pierwsze 6 miesięcy roku 2009 spółka nie ponosiła praktycznie żadnych kosztów działania mimo wysokich obrotów i pracy w identycznym tempie i zakresie, co w drugiej połowie 2009 r.

Sprawozdanie za rok 2010 przedstawione zostało przez nowy zarząd spółki. Nie stwierdza się w nim żadnych braków środków finansowych w kasie lub banku ani żadnych zaległości ze strony Piotra Krupy. Na żadnym koncie w bilansie lub rachunku wyników w sporządzonym w połowie 2011 r. sprawozdaniu nie ma śladu rzekomych zaległości na kwotę 1,2 mln zł, które pojawiają się w pozwach z roku 2012-tego i dotyczą lat 2007, 2008, 2009. To w tym sprawozdaniu po raz pierwszy pojawia się wzmianka, jakoby spółka dochodziła od Piotra Krupy na drodze sądowej należności w kwocie ok 405 tys. zł. W punkcie V.2 sprawozdania widnieje adnotacja "nie istnieją" co oznacza, iż pomiędzy 31.12.2010 r. - a data sporządzenia sprawozdania - 13.06.2011 r., przeciwko Piotrowi Krupa nie złożono żadnego pozwu.

W sprawozdaniu za rok 2011 nie stwierdzono żadnych braków środków finansowych w kasie lub banku ani żadnych zaległości ze strony Piotra Krupy. Żadne konto nie wykazuje istnienia wierzytelności. W chwili sporządzania sprawozdania, do Sądu nie został złożony żaden z pięciu pozwów, natomiast w sprawozdaniu pojawia się wzmianka o dochodzeniu przez spółkę kwoty 552 tys. zł, na drodze sądowej od Piotra Krupy.

Dnia 15 maja 2013 r. sporządzone zostało sprawozdanie za rok 2012 r. przez nowy zarząd spółki. Zgodnie z tym sprawozdaniem wszystkie pobrania i zaliczki są rozliczone. Sprawozdanie nie stwierdza żadnych braków środków finansowych w kasie lub banku ani żadnych zaległości ze strony Piotra Krupy. Żadne konto nie wykazuje istnienia wierzytelności wobec Piotra Krupy.

Ostatnie sprawozdanie spółki sporządzone zostało w dniu 27 czerwca 2014 r. Wszystkie pobrania i zaliczki zostały rozliczone. Nowy zarząd wspomina o rzekomym błędzie w rachunku wyników za lata ubiegłe, jednak nie podaje jego wartości. Sprawozdanie nie stwierdza żadnych braków środków finansowych w kasie lub banku ani żadnych zaległości ze strony Piotra Krupy. Żadne konto nie wykazuje istnienia wierzytelności wobec Piotra Krupy.

II. ANALIZA PRAWNA

Zgodnie z art. 286. § 1. k.k. "kto, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego

działania, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8".

Przedmiotem ochrony przestępstwa z art. 286 k.k. jest mienie. Termin "mienie" używany jest w znamionach przestępstwa oszustwa jako synonim majątku, a więc całokształtu sytuacji majątkowej danego podmiotu¹. Pojęcia "mienie" i "majątek" różnią się tym, że mienie odnosi się do ogółu praw podmiotowych bez względu na podmioty, którym te prawa przysługują. Natomiast majątek oznacza ogół praw majątkowych przysługujących określönemu podmiotowi. Przedmiotem ochrony przestępstwa oszustwa jest majątek jakiegokolwiek podmiotu, a więc nie tylko przysługujący osobie dokonującej niekorzystnego rozporządzenia. Przesłępstwo z art. 286 § 1 k.k. w części, w jakiej opisuje ono czynność wykonawczą przybierającą formę działania, jest przestępstwem powszechnym, może być zatem popełnione przez każdy podmiot, zdalny do ponoszenia odpowiedzialności karnej.

Konstrukcja przestępstwa oszustwa z art. 286. § 1. k.k., określając czynność sprawczą jako "doprowadzenie" do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, charakteryzuje zarazem bliżej sposoby wywołania ustawowo stypizowanego skutku.

W sytuacji wprowadzenia w błąd sprawca wywołuje w świadomości pokrzywdzonego lub innej osoby, której mienie stanowi przedmiot rozporządzenia dokonywanego przez wprowadzonego w błąd, fałszywe wyobrażenie (rozbieżność między rzeczywistością a jej odzwierciedleniem w świadomości dokonującego rozporządzenia mieniem), zaś przy wyzyskaniu błędu wykorzystuje już istniejącą rozbieżność między stanem świadomości dokonującego rozporządzenia mieniem a rzeczywistością, której sprawca nie koryguje, lecz używa dla uzyskania przez siebie lub kogo innego osiągnięcia korzyści majątkowej, wynikającej z niekorzystnego dla pokrzywdzonego rozporządzenia mieniem². Właściwe znamię czynnościowe "doprowadza" przesądza, że oszustwo jest przestępstwem materialnym, jego skutkiem zaś niekorzystne rozporządzenie mieniem. Znamię "doprowadza" z językowego punktu widzenia oznacza zachowanie będące przyczyną czegoś, powodowanie, wywoływanie. Przesądza to, że między zachowaniem sprawcy, polegającym na wprowadzeniu w błąd, wyzyskaniu błędu lub wyzyskaniu niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania, a niekorzystnym rozporządzeniem mieniem zachodzić musi związek przyczynowy³.

Błędem w rozumieniu znamion tego przestępstwa jest niezgodność między obiektywną rzeczywistością a jej odbiciem w świadomości człowieka.

¹ D. Pleńska, O. Górniok (w:) *System prawa karnego...*, s. 418; J. Bednarzak, *Przesłępstwo oszustwa...*, s. 78 i n.

² Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2002 r., IV KKN 135/00, LEX nr 74478

³ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2002 r., IV KKN 618/99, LEX nr 75460

Warunkiem koniecznym istnienia błędu jest konfrontacja obiektywnej rzeczywistości ze stanem świadomości człowieka. Rozbieżność między rzeczywistym stanem rzeczy a jego odzwierciedleniem w świadomości człowieka może polegać na braku uświadomienia sobie przez daną osobę pewnych elementów pozytywnych, występujących w rzeczywistości. Wówczas błąd przyjmuje postać nieświadomości.

Różnica między rzeczywistością a stanem świadomości danej osoby może także polegać na objęciu świadomością pewnych elementów, które w rzeczywistości w ogóle nie występują. W takim przypadku błąd polega na fałszywym przekonaniu danej osoby o stanie rzeczywistym, czyli urojeniu⁴. Uwzględniając obie postaci błędu, należy stwierdzić, że błąd w rozumieniu przestępstwa oszustwa to fałszywe wyobrażenie, czyli urojenie lub nieświadomość, dotyczące faktów, zjawisk, stosunków, okoliczności dotyczących osób, jakości, liczby i wartości rzeczy, a także istniejących przepisów prawnych. Trafnie podkreśla się w orzecznictwie, że: "Sposób działania sprawcy oszustwa względem innej osoby może zatem polegać na: wprowadzeniu jej w błąd poprzez wywołanie u niej wyobrażenia o istniejącej (nie przyszłej) rzeczywistości, która jest istocie inna niż przedstawia ją sprawca.

Oszustwo polegające na doprowadzeniu do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez wprowadzenie w błąd jest przestępstwem podwójnie skutkowym. Dla odpowiedzialności karnej konieczne jest bowiem ustalenie, że między zachowaniem sprawcy a skutkiem w postaci błędnego wyobrażenia rozporządzającego mieniem o rzeczywistości, w części określającej elementy istotne z punktu widzenia decyzji o rozporządzeniu mieniem zachodzi związek przyczynowy oraz ustalenie, że między zachowaniem sprawcy a rozporządzeniem mieniem zachodzi związek przyczynowy⁵. Opis znamion oszustwa nie określa sposobów, przy pomocy których można wprowadzić w błąd daną osobę. Ustawa nie zawiera w tym zakresie żadnych ograniczeń, wprowadzenie w błąd możliwe jest więc przy wykorzystaniu wszelkich sposobów i metod, które doprowadzą do powstania rozbieżności między świadomością osoby rozporządzającej mieniem a rzeczywistym stanem rzeczy. Brzmienie znamion oszustwa wskazuje jedynie, iż elementem, którym musi się charakteryzować każdy sposób wprowadzenia w błąd, jest to, iż ma ono wywołać u konkretnego podmiotu wyobrażenie o istniejącym stanie rzeczy nieodpowiadające prawdzie. Wprowadzenie w błąd może zostać osiągnięte przez przemilczenie, zaniechanie poinformowania o faktycznym, prawdziwym stanie rzeczy⁶.

⁴ W. Wolter, *Funkcja błędu w prawie karnym*, Warszawa 1965, s. 8 i n.; tenże, *Nauka o przestępstwie*, s. 220 i n.

⁵ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 31 sierpnia 2000 r., II Aka 191/00, Prok. i Pr. 2001, nr 3, poz. 19; Wyrok Sądu Najwyższego z 15 listopada 2002 r., IV KKN 618/99, LEX nr 75460

⁶ J. Bafia (w:) J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, *Kodeks karny...*, s. 538

Wprowadzenie w błąd przybierać może postać tzw. oszustwa procesowego, które zachodzi wówczas, gdy na skutek fałszywych dowodów przedstawionych przez sprawcę doszło do rozporządzenia mieniem na podstawie wyroku sądowego zasądzającego roszczenie⁷. Wprowadzenie sądu w błąd nieprawdziwymi twierdzeniami zawartymi w pozwie popartymi jednocześnie fałszywymi dowodami, stanowi działanie oszukańcze przez to, że zamiarem sprawcy jest skłonienie sądu do rozporządzenia cudzym mieniem, u podłoża którego leży błąd wyobrażenia o rzeczywistości wywołane przez sprawcę. Charakteryzuje ten przypadek tzw. oszustwa sądowego Sąd Najwyższy stwierdził, że konstrukcja przestępstwa oszustwa nie wyklucza sytuacji, w której wprowadzenie w błąd dotyczy innej niż rozporządzający mieniem osoby, a byle osoba wprowadzana w błąd dysponowała uprawnieniem do dokonania rozporządzenia mieniem innej osoby. Osobami wprowadzonymi w błąd mogą być zatem osoby fizyczne umocowane na podstawie przepisu ustawy decyzji właściwego organu lub umowy do działania w imieniu i na rzecz osoby prawnej lub jednostki organizacyjnej niemającej osobowości prawnej lub sędzieja uprawnionego z mocy ustawy do rozporządzania mieniem. Trafnie podkreśla Sąd Najwyższy, że: " W wypadku tzw. oszustwa procesowego polegającego na przedstawieniu fałszywych dowodów, a więc wprowadzeniu w błąd, może dojść do niekorzystnego rozporządzenia mieniem pozwanego, jeżeli na podstawie tych sąd zasądzi roszczenie. Podmiotem wprowadzonym w błąd jest sędzia, który dysponuje uprawnieniem do rozporządzania cudzym mieniem przy orzekaniu o roszczeniach majątkowych⁹.

Zagadnienie to było również podobnie ujmowane w okresie obowiązywania kodeksu karnego z 1932 r. i z 1969 r. Przyjęto wówczas, że także i ten, kto wprowadza w błąd inną osobę, w celu wywołania niekorzystnej dyspozycji majątkowej dopuszcza się oszustwa (por. wyr. Sądu Najwyższego z dnia 2 września 1932 r., II 4K 576/32, OSN 1932, nr 11, poz. 215, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 1933 r., OSN 1933, nr 162, poz. 33; W. Świda (w:) I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter, Kodeks karny....., s. 621). W przypadku tzw. oszustwa sądowego (procesowego) nie dochodzi do naruszenia warunku tożsamości osoby wprowadzanej w błąd i rozporządzającej mieniem, albowiem w przypadku sądowego dochodzenia roszczeń majątkowych to sąd jest podmiotem uprawnionym z mocy ustawy do dokonania rozporządzeniem mieniem pozwanego - co podkreśla wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2006 r. Podkreślić należy, iż oszustwo procesowe nie może zostać popełnione w razie wprowadzenia w błąd

⁷ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2004 r., I KZP 37/03, LEX nr 140096; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2004 r., IV KK 192/03, LEX nr 84458; W. Cieślak, M. Górowski, cytowana glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2004 r., s. 142 i n.

⁸ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2006 r., WA 32/06, OSNwSK 2006, nr I, poz. 2361

⁹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2006 r., V KK 104/06, OSNwSK 2006, nr 1, poz. 2427

¹⁰ Postanowienie

poz. 6

¹¹ Wyrok S

¹² Wyrok S

podmiotu działającego, co prawda, na podstawie ustawowego upoważnienia, lecz pozbawionego uprawnienia do rozporządzania cudzym mieniem. Trafnie wskazuje Sąd Najwyższy, iż brak jest podstaw do przyjęcia oszustwa procesowego w wypadku wprowadzenia w błąd komornika, albowiem jest to "[...] organ niemający ustawowego uprawnienia do rozporządzania cudzym mieniem[...]. Czynność komornika, w wypadku egzekucji sądowego nakazu zapłaty, będącego właśnie aktem rozporządzenia cudzym mieniem, może być uznana jedynie za czynność realizującą ten akt, i tylko tym aktem legitymizowaną - wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2006 r. sygn. akt V KK 104/06.

Znamiona przestępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k. wymagają tożsamości osoby wprowadzanej w błąd oraz osoby rozporządzającej mieniem. W przypadku gdy inna osoba została wprowadzona w błąd, inna zaś dokonała rozporządzenia mieniem, brak jest podstaw do odpowiedzialności za oszustwo¹⁰. Wprowadzenie w błąd może przejawiać się w najrozmaitszych formach. Może zostać dokonane słowem, pismem, gestem lub w jakikolwiek inny sposób. Może polegać na podjęciu przez sprawcę określonego działania, na przykład złożeniu określonego oświadczenia, dokumentów stwierdzających nieprawdę lub sfałszowanych. Wprowadzenie w błąd może przybierać postać przemilczenia, a więc nieprzekazania przez sprawcę informacji dotyczących prawdziwego stanu rzeczy. Przemilczenie stanowi więc formę ukrycia przed osobą rozporządzającą mieniem pewnych faktów, zjawisk, okoliczności itp., których nieświadomość powoduje powstanie błędnego wyobrażenia o rzeczywistości¹¹. Należy podkreślić, iż wprowadzenie w błąd przez zaniechanie - zatajenie istotnych z punktu widzenia decyzji o rozporządzeniu informacji - występować musi łącznie z działaniem polegającym na przedstawieniu pokrzywdzonemu lub osobie dokonującej rozporządzenia jego mieniem innych informacji związanych z rozporządzeniem mieniem. W konsekwencji takiego złożonego działania i zaniechania sprawcy po stronie pokrzywdzonego lub osoby dokonującej rozporządzenia jego mieniem powstaje fałszywy obraz rzeczywistości stanowiący podstawę rozporządzenia.

Przestępstwo określone w art. 286 § 1 k.k. jest przestępstwem materialnym, którego skutkiem jest niekorzystne rozporządzenie mieniem. Trafnie wskazuje się w orzecznictwie, że droga pochodzenia przestępstwa oszustwa kończy się z chwilą dokonania przez pokrzywdzonego rozporządzenia mieniem. Dlatego korzystność czy też niekorzystność rozporządzenia należy oceniać tylko z punktu widzenia okoliczności istniejących w czasie rozporządzania mieniem, a nie tych, które następują później¹². W omawianej sprawie powód istotnie użył uzyskanego w drodze oszustwa nakazu płatniczego do wszczęcia egzekucji komorniczej przeciwko

¹⁰ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2004 r., I KZP 37/03, Prok. i Pr. 2004, nr 3, poz. 6

¹¹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lipca 2007 r. V KK 384/06

¹² Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 sierpnia 2000 r. sygn. akt V KKN 267/00

pozwanemu, zatem świadomie i celowo kontynuuje swoje przestępstwo nadając mu tryb ciągły.

Oszustwo sądowe jest przestępstwem, które może być popełnione jedynie z zamiarem umyślnym kierunkowym (*dolus directus coloratus*). Sprawca działa z zamiarem uzyskania korzyści majątkowej (*animus lucri faciendi*) poprzez wprowadzenie w błąd podmiotu władnego rozporządzić własnym lub cudzym mieniem. Istnienie zamiaru kierunkowego wyklucza możliwość popełnienia przestępstwa z art. 286. k.k. z zamiarem ewentualnym. Sprawca w momencie podjęcia zachowania musi chcieć, by podjęte zachowanie doprowadziło do zamierzonego przez niego skutku. Popełniający przestępstwo oszustwa musi, w momencie podjęcia zachowania, świadomie zmierzać do uzyskania korzyści majątkowej, za pomocą świadomie dobranych środków. Zamiar ten powinien obejmować zarówno cel działania sprawcy, jak i sam sposób działania zmierzającego do zrealizowania celu.

W niniejszej sprawie należy wziąć pod uwagę jeszcze jeden art., a mianowicie art. 294. § 1. k.k.: Kto dopuszcza się przestępstwa określonego w art. 278 § 1 lub 2, art. 284 § 1 lub 2, art. 285 § 1, art. 286 § 1, art. 287 § 1, art. 288 § 1 lub 3, lub w art. 291 § 1, w stosunku do mienia znacznej wartości, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.

Przepis ten modyfikuje znamiona wymienionych w nim przestępstw, zmieniając, albo z uwagi na wartość, albo ze względu na szczególne właściwości kulturowe, zawartą w znamionach poszczególnych typów czynu zabronionego charakterystykę przedmiotu czynności wykonawczej. Opis typu kwalifikowanego zawiera się w dwóch przepisach, które należy łącznie uwzględnić, dokonując wykładni jego znamiona. Artykuł 294. § 1. k.k. nie stanowi normy określającej jeden tylko typ przestępstwa kwalifikowanego ze względu na "znaczną wartość mienia", lecz określa typy kwalifikowane ze względu na to znamię wszystkich wymienionych w nim przestępstw typu podstawowego. Użycie pojęcia mienia nie określa precyzyjnie przedmiotu wykonawczego przestępstw, których odesłanie dotyczy. Należy w przypadku każdego z nich konkretyzować zakres tego pojęcia w kontekście znamion danego przestępstwa. Zgodnie z art. 115. § 5. k.k. mieniem znacznej wartości jest mienie, którego wartość w czasie popełnienia czynu zabronionego przekracza 200 000 zł.

III. WNIOSKI

Analizując niniejszą sprawę w kontekście przywołanych powyżej rozważań na temat przestępstwa oszustwa nie może budzić najmniejszych wątpliwości, iż podjęte przez członków zarządu spółki eBilet zmierzające do uzyskania tytułów wykonawczych za pomocą podania Sądowi nieprawdziwych informacji oraz nierzetelnych i niekompletnych dowodów wskazuje z dużym prawdopodobieństwem na fakt działania sprawców z bezpośrednim zamiarem wyrządzenia piotrowi Krupa szkody a to poprzez

spowodowanie niekorzystnego rozporządzenia mieniem Piotra Krupa przez osoby orzekające w przywołanych powyżej sprawach.

ADWOKAT

Kamil Hamelusz



przestępstwo
ione jedynie
s). Sprawca
cri faciendi)
zić własnym
a możliwość
ewentualnym.
by podjęte
go skutku.
ie podjęcia
ątkowej, za
obejmować
zającego do

den art., a
reślonego w
§ 1, art. 288 §
ści, podlega

przestępstw,
szczególne
nych typów
konawczej.
które należy
294. § 1. k.k.
przestępstwa
określa typy
nych w nim
nie określa
n odesłanie
zakres tego
art. 115. § 5.
ć w czasie

ej rozważań
mniejszych
erzające do
a Sądowi
n dowodów
prawców z
to poprzez